

CASA 1000: Energia z Azji Centralnej popłynie na południe

Józef Lang

11 maja w Tadżykistanie rozpoczęto realizację projektu CASA 1000 – linii przesyłu energii elektrycznej z Kirgistanu i Tadżykistanu do Afganistanu i Pakistanu. Inwestycja realizowana przez konsorcjum państwowych firm z tych czterech państw ma umożliwić eksport nawet do 5 TWh rocznie z dużych, zbudowanych w czasach ZSRR elektrowni wodnych w Azji Centralnej (Nurek w Tadżykistanie i Toktogul w Kirgistanie) na energochłonny rynek pakistański (Afganistan zapowiedział, że na razie nie zamierza importować prądu). Uruchomienie CASA 1000 jest planowane na rok 2018, a eksport będzie się odbywał w okresie letnim, gdy zarówno zapotrzebowanie na prąd w Pakistanie, jak i jego produkcja w Kirgistanie i Tadżykistanie są największe. Projekt, którego koszt ma wynieść 997 mln USD, będzie finansowany z grantów i preferencyjnych kredytów. Bank Światowy pokryje połowę kosztów, projekt wspierają również m.in. Islamski Bank Rozwoju i USA.

Komentarz

- CASA 1000 była jednym z projektów zainicjowanych po interwencji w Afganistanie w ramach amerykańskiej geopolitycznej strategii budowania gospodarczych i politycznych więzi pomiędzy Azją Centralną a Południową. Jej celem było osłabienie rosyjskich wpływów w Azji Centralnej i stabilizacja Azji Południowej, przede wszystkim Afganistanu, poprzez rozwój gospodarczy. Obecnie projekt zatracił pierwotny geopolityczny wymiar – choć pozostaje zgodny z interesami USA, wskutek mniejszego zainteresowania Waszyngtonu ma raczej charakter gospodarczy i regionalny. Na realizacji połączenia poza zaangażowanymi państwami skorzystają także Chiny, które prowadzą ekspansywną politykę gospodarczą w regionie i są zainteresowane jego stabilnością.
- CASA 1000 nie jest jedynym energetycznym projektem infrastrukturalnym prowadzącym z Azji Centralnej na południe. Trwa budowa linii wysokiego napięcia z Turkmenistanu do Afganistanu, a realizacja planowanego od lat 90. gazociągu TAPI rozpoczęła się w grudniu 2015 (prace ruszyły na odcinku turkmeńskim). Istniejąca infrastruktura pozwala na import do Afganistanu energii elektrycznej z Uzbekistanu (linia wysokiego napięcia z Termezu do Kabulu), Tadżykistanu (linia Sangtuda–Pol-e Chomri zasilająca północ kraju) i na niewielki, lokalny import z Turkmenistanu i tadżyckiego Badachschanu. Planowane jest połączenie tych projektów i stworzenie sieci energetycznej łączącej kraje Azji Centralnej i Południowej – TUTAP. Eksport energii jest korzystny dla wszystkich stron – kraje Azji Centralnej dysponują latem wolnymi mocami, Afganistan jest w niewielkim stopniu zelektryfikowany (tylko 1/3 ludności ma dostęp do prądu), a 190-milionowy

Pakistan od lat boryka się z problemem niedoboru mocy i kryzysem energetycznym w okresie letnim.

- Czynnikiem uniemożliwiającym realizację podobnych projektów w przeszłości była niestabilność Afganistanu. Sytuacja w tym państwie pozostaje daleka od stabilności, ale zaangażowanie Pakistanu w projekt daje gwarancje bezpieczeństwa niezbędne do jego realizacji. Islamabad jest głównym patronem walczących z władzami w Kabulu talibów, a import prądu pozwalający złagodzić kryzys energetyczny jest dla Pakistanu priorytetem. Realizacją podobnych projektów, w tym transportowych (np. budowa kolei z Turkmenistanu do Tadżykistanu przez Afganistan), są zainteresowane również Chiny, które dysponują wpływami w Pakistanie.